



JESTEŚMY RÓŻNI,
LE CZ RÓW NIE WĄŻNI

ŚWIATOWY DZIEŃ ŚWIADOMOŚCI AUTYZMU

2 KWIETNIA

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) autyzm występuje u 1 na 100 dzieci, co oznacza, że w naszym kraju żyje nas, osób z autyzmem, 400 tysięcy.

A Ty? Znasz taką osobę, rodzinę?

NIE OCENIAJ, NIE ODSUWAJ SIĘ, NIE WYKLUCZAJ, DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ !!!



Cześć !!!

Mam na imię Feliks i mam 6 lat.
Nie lubię wszystkiego co zielone.
Uwielbiam samochody, mógłbym
o nich opowiadać całymi dniami.
Znam wszystkie marki i modele
dostępne na rynku. Jestem w
stanie rozpoznać silnik po dźwięku
jaki wydaje. Mam też autyzm. To
jest takie coś, co sprawia, że mój
mózg działa trochę inaczej.
Czasem mi pomaga, czasem
przeszkadza. Ale jest częścią mnie
i bez niego nie byłbym sobą.
Ciężko jest mi powiedzieć, czym
tak naprawdę jest autyzm, dlatego
chciałbym was zabrać w głąb
mojego świata.



Autyzm sprawia, że widzę rzeczy zupełnie inaczej. Na przykład
słowa. Kiedy je wypowiadam, widzę jak wyglądają i czuję ich
smak. I tak „złość” ma dużo
kolców. Czuję jak mnie
kłuje, a jej smak jest gorzki i
kwaśny. „Auta” mają kolor
pomarańczowy, bardzo
słodki smak i kiedy mówię
to słowo robi mi się
przyjemnie ciepło. Lubię



słowa wypowiedane w języku angielskim. One są miękkie i
smakują tak delikatnie, jak lody śmietankowe. Kiedy ktoś mówi
do mnie za głośno, wydaje mi się jakby ktoś uderzał młotkiem-
bardzo mnie to denerwuje.

Autyzm sprawia, że ciężko zawiera mi się przyjaźnie. Nie umiem rozpoznawać emocji na twarzach innych. Zawsze kiedy z kimś rozmawiam skupiam się na jego nosie. Czy zwróciliście uwagę jakie nosy są fascynujące? Nie wiem kiedy moi koledzy sobie ze mnie żartują, a wszystko co powiedzą rozumiem dosłownie. Czasem, kiedy zastanawiam się nad odpowiedzią, powtarzam sobie to, co przed chwilą powiedział mój kolega. Pozwala mi to na lepsze skupienie uwagi.



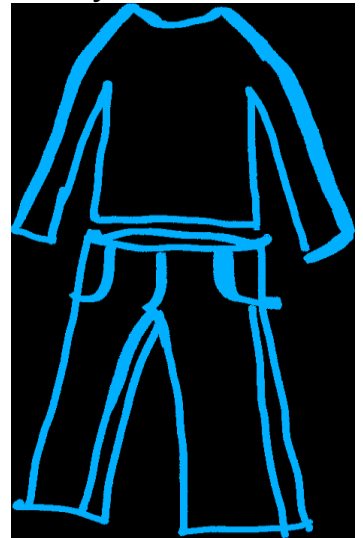
Nie lubię głośnych i tłocznych miejsc. Czuję się w nich niekomfortowo. Wydaje mi się wtedy, że jednocześnie słyszę wszystkie otaczające mnie dźwięki. Żeby się uspokoić, zakrywam uszy i śpiewam swoją ulubioną piosenkę.

Świat Osoby z Autyzmem



<https://www.youtube.com/watch?v=ycCN3qTYVyo>
<https://www.youtube.com/watch?v=QLv-dvLCgAg>

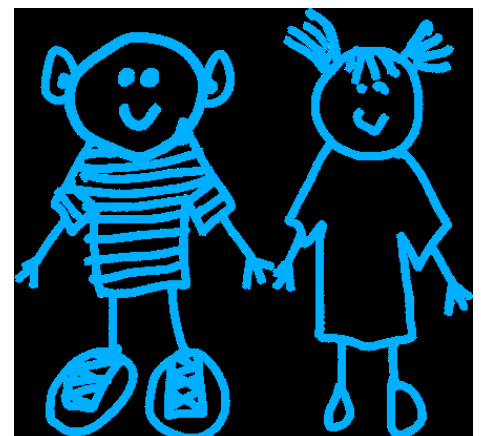
Autyzm pozwala mi również na inne odczuwanie rzeczy, których dotykam. Miękkie i delikatne materiały mnie drażnią. Najchętniej nosiłbym dżinsowe spodnie i bluzki z długim rękawem. Lubię dotykać wszystkiego, co jest chropowate, faliste, niejednolite i pomarszczone. Żeby poczuć coś, czego dotykam muszę zawsze mocno to nacisnąć. Inaczej wydaje mi się, że ta rzecz przeniknie przeze mnie jak duch. Czasem pojawia się u mnie ogromna ochota na dotknięcie osoby, z którą rozmawiam. W ten sposób upewniam się, że jest ona rzeczywista. Wiem, że nie wszyscy lubią taki kontakt, dlatego kiedy z kimś rozmawiam staram się trzymać ręce w kieszeniach.



Patrzeć na świat moimi oczami bywa czasami bardzo męczące. Skupiam swoją uwagę tylko na szczegółach, nigdy nie patrzę na całość. Zauważam każdy, nawet najmniejszy element, punkcik, ryskę. Dlatego też nie lubię oglądać kolorowych obrazków, gazetek reklamowych, bajek czy filmów. Jest na nich tak strasznie dużo rzeczy, że od ich nadmiaru boli mnie głowa, a wszystko dookoła zaczyna wirować. Najbardziej lubię książki. W środku nich wszystko jest czarne, białe i uporządkowane. Znajduję tam równe odstępy, wszystko jest na swoim miejscu, ma swój początek i koniec. Czuję się wtedy bezpiecznie.

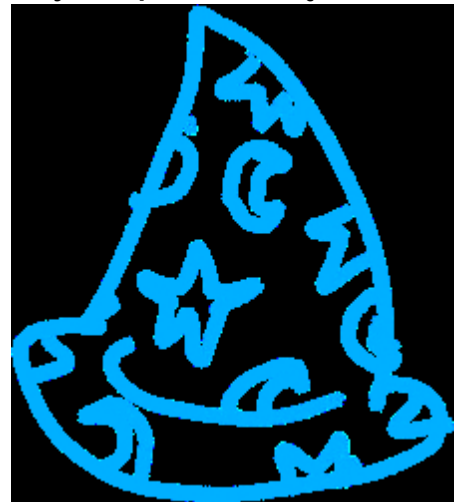


Dzieci, które mają autyzm, jest bardzo dużo. Sprawia on, że każdy z nas jest różny i tworzy swój własny świat. Niestety nie wszystkie dzieci mogą opowiedzieć wam o sobie tak jak Ja. Każdy z nas ma swój sposób na komunikowanie się ze światem. Niekiedy może wydawać się on trochę dziwny i niespotykany, ale kiedy tylko bliżej



nas poznacie wszystko staje się jasne i proste. Tak właśnie było z Kają i Kacperkiem, moimi kolegami ze szkoły. Chodźcie, zapoznam Was z nimi!

„Przy naszym placu zabaw rośnie wielki dąb. Na pniu ma zgrubienia, które wyglądają zupełnie jak oczy i nos, a gałęzie z liśćmi jak zielona czupryna. Czasami kiedy wspinam się po drabinkach, czuję, że dąb patrzy na mnie, lecz gdy zaczynam mu się przyglądać, udaje, że jest zupełnie zwyczajnym drzewem. Ale mnie nie nabierze. I tak wiem, że ma w sobie coś magicznego. I właśnie pod tym dębem kilka tygodni temu po raz pierwszy zobaczyłam pewną dziewczynkę. Była śliczna! Chciałabym mieć takie długie włosy jak ona i takie duże, brązowe oczy! Przyszła z mamą.



Mama usiadła na ławce, a dziewczynka podeszła do dębu. Mówiła coś, ale byłam za daleko, żeby usłyszeć. Obeszła drzewo trzy razy naokoło, zapukała w pień jakby to były drzwi, pogłaskała go, powąchała, stanęła na palcach, rozłożyła ręce i zaczęła machać dłońmi tak szybko jak małe ptaszki, kiedy uczą się latać. (...) Po kilku dniach zobaczyłam ją znowu. Tym razem była z tatą. Tata usiadł na ławce, a ona podeszła do dębu. Bawiłam się akurat piłką, więc kopnęłam ją w stronę drzewa i pobiegłam za nią. Ale dziewczynka nie spojrzała ani na mnie, ani na piłkę.

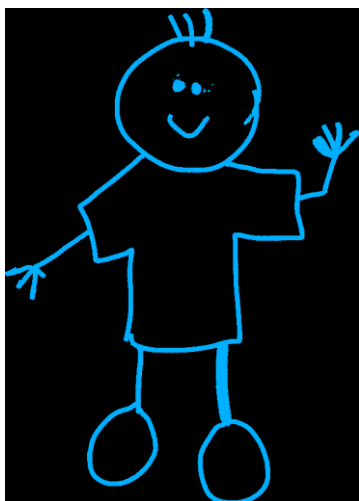
– Fili mili kiki liki, filii mili kiki liki, filii mili kiki liki – powtarzała, obchodząc dąb trzy razy naokoło.

Postukała w drzewo, pogłaskała pień, powąchała. Potem nazbierała dużo patyków i żołądździ.

– Fili mili kiki liki, filii mili kiki liki, filii mili... – powtarzała, układając wzorek z patyków i żołądździ; jeden patyk, dwa żołądździe, jeden patyk, dwa żołądździe i znowu patyk.”

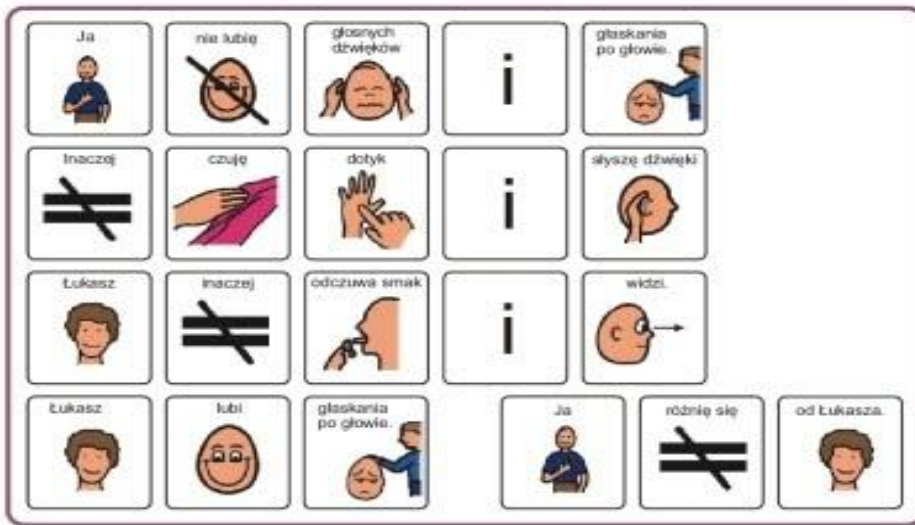
„Kochany Aniele Stróżu !

(...) Ja nie wiem czy mogę do Ciebie pisać, bo ja jestem kosmitą. Tak mówi Ola, moja siostra. (...) Ja myślę i czuję jak inne dzieci. I chciałbym się tak samo zachowywać. Ale nie umiem. (...) mnie naprawdę ubrania bołą (...) i światło mnie boli i hałas. Dlatego chodzę w kominiarce. Wtedy nic mi się nie stanie. (...) jak dzwoni telefon to mi się wydaje, że on mi dzwoni w głowie. I boję się spuszczenia wody w ubikacji. I deszczu też się boję. Jak on pada, to tak jakby ktoś strzelał. Za to lubię dźwięk odkurzacza. (...) Ja bardzo lubię cyferki. Bo one się nie zmieniają. I dlatego lubię patrzeć na zegary. Na zegarach jest wszystko zawsze takie same. Jedno po drugim, w kółko. Bo ja najbardziej lubię jak wszystko jest takie samo. (...) Jak raz zobaczę jakieś miejsce, to od razu zapamiętuję i potem mam w głowie takie zdjęcie. Jak w albumie. Myślałem, że wszyscy tak potrafią”.



Cieszę się, że mogłem się z wami spotkać i porozmawiać o mnie i o autyzmie. Mam nadzieję, że teraz będziecie chcieli lepiej poznać świat mój i moich kolegów i dołączycie do grona naszych przyjaciół. Bardzo jestem ciekawy jak wy widzicie mój świat! Może go narysujecie? Czekam na Wasze prace 😊

Jak rozpoznać autyzm?



NIE BĄDŹ
ZIELONY
W TEMACIE AUTYZMU,
BĄDŹ
NIEBIESKI !!

SYGNAŁY AUTYZMU...



02.04.2021r. Światowy Dzień Świadomości Autyzmu – Wystarczy Zrozumieć.



Tego szczególnego Dnia bądźcie na **NIEBIESKO** – ubierzcie się na niebiesko, zróbcie ciekawą pracę plastyczną lub ułóżcie z zabawek

niebieskie serce i...
pokażcie Nam to!

Wyślijcie na e-mail:
przedszkole@zssubkowy.pl

